

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:
 W Lwowie bez doręczenia do domu . . . mies. zł. 2.—, kwart. 6.—
 z dostawą do domu . . . mies. zł. 2.40, kwart. 7.—
 w prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2.40, kwart. 7.—
 zagranicą mies. zł. 5.—, kwart. 15.—

Numer telefonu
**REDAKCJI
 I ADMINISTRACJI**
 221-17.
 Konto PKO Lwów
 № 504.044.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI:
LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. P.

Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
 Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

**CENA
 NUMERU**

10 gr.

Ceny ogłoszeń:

Za 1 wiersz 10 lin. (6 1/2 cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 20, w nadesłanym i w nekrologach gr. 30, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1.—. Tabelaryczne o 50 proc. drożej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 10, matrymonialne, korespondencja prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagraniczne o 50 proc. drożej.

Manifestacyjne powitanie wojsk węgierskich w Beskidzie.

Beskid, 18. 3. (PAT.) Punktualnie o godz. 17 na zakręcie drogi górskiej ukazała się pierwsza drużyna węgierska prowadzona przez oficera w stopniu kapitana. Poprzedzał ją chorąży, niosący sztandar o barwach węgierskich.

Już w godzinach popołudniowych przed posterunkiem granicznym w Beskidzie ustawiono wielką bramę triumfalną, którą przybrano zielenią i flagami o barwach narodowych węgierskich i polskich, z napisem: „Niech żyje armia węgierska“. Wojska węgierskie szły dwiema drogami: wzdłuż toru kolejowego na tunel graniczny i szosą na Beskid.

Na przyjęcie oddziałów węgierskich wzdłuż bram triumfalnych w Beskidzie ustawiły się oddziały Korpusu Ochrony Pogranicza pod dowództwem płk. Zientkiewicza, tłumy miejscowej ludności w strojach regionalnych, działwa szkolna, oraz licznie przybyła z Ławocznego i okolic ludność. Przybyli również przedstawiciele polskich władz cywilnych oraz grupa dziennikarzy polskich.

Węgrzy w mundurach połowych i hełmach wolnym krokiem szli pod górę. Zatrzymali się w odległości 30 kroków od bramy. Pada krótka komenda w języku węgierskim. Żołnierze grupują się. Na prawo staje chorąży. Przed front występuje oficer, kapitan Bereschazy i podchodzi do płk. Zientkiewicza.

NASTĘPUJE WZRUSZAJĄCY MOMENT POWITANIA OBU OFICERÓW.

Kapitan węgierski całuje się z polskim pułkownikiem, obaj mają łzy w oczach. Ludność wznosi okrzyk na cześć Węgier i Polski. Oficer węgierski wita się kolejno z przedstawicielami władz i z oficerami K.O.P., poczym podchodzi do grupy ludności cywilnej.

Zainstalowane przed posterunkiem granicznym mikrofony Polskiego Radia transmitują przebieg uroczystości.

Pada komenda: Baczność!

ZOŁNIERZ WĘGIERSKI PODCHODZI DO SŁUPA GRANICZNEGO I ZATYKA NA NIM SZTANDAR WĘGIERSKI.

Oficerowie salutują. Przed sztandarem zaciągnięta zostaje warta honorowa węgierska.

Po zaciągnięciu warty honorowej przed sztandarem, do mikrofonu Polskiego Radia podszedł dowódca węgierskiej drużyny kpt. Bereschazy, który wygłosił krótkie przemówienie w języku węgierskim. Wyraził on radość z uzyskania historycznej granicy polsko-węgierskiej, oraz powitał armię polską i naród polski. Przemówienie kapitana tłumaczone było na język polski przez jednego z dziennikarzy węgierskich.

Beskid, 18. 3. (PAT.) Godz. 17.30 na granicę polską przybywa pułkownik węgierski Lessay, w otoczeniu oficerów sztabu. Chorąży niesie sztandar węgierski. Oddział K. O. P. prezentuje broń.

Po złożeniu płk. Lessayowi raportu przez dowódcę kompanii K.O.P., podchodzi do niego płk. Ziętkiewicz i obaj oficerowie witają się i ściskają serdecznie.

po czym przechodzą przed frontem kompanii K.O.P. wśród gromkich wiewatów i okrzyków „Eljen“. Płk. Ziętkiewicz w krótkich żołnierskich słowach wyraża radość, że może powitać bratnie wojsko węgierskie i wespół z nim trzymać straż na granicy obu sąsiadujących państw. Mówca wznosi okrzyk na cześć narodu węgierskiego i jego bohaterskiej armii. Płk. Ziętkiewicz podszedł następnie do dowódcy węgierskiego i wręcza mu odznakę wojskową K.O.P.

Wójt gminy Ławoczne, Gruczela, wręczył dowódcy węgierskiemu chleb i sól, po czym przemówił wójt gminy Sławsko Kupczyński i burmistrz Skolego mjr. Schenk. Zgromadzeni entuzjastycznymi okrzykami manifestowali na cześć Węgier i Polski.

Na zakończenie uroczystości zabrał głos płk. Lessay, podkreślając w szczególnych słowach wiekową przyjaźń Węgier z Polską i wyrażając radość, że

od tej chwili żołnierze węgierscy ramię przy ramieniu z polskimi, będą trwali na posterunkach po wszystkie czasy.

Na zakończenie mówca wznosił okrzyk na cześć Narodu Polskiego i Armii polskiej. Okrzyk podchwycili węgierscy żołnierze i kolonia węgierska z przygranicznych miejscowości polskich.

Po powitaniu płk. Ziętkiewicz z oficerami K.O.P. podejmował gości węgierskich tradycyjną lampką wina na strażnicy K.O.P. w Beskidzie.

Telegram P. Prezydenta do regenta Węgier de Horthy

Warszawa, 18. 3. (PAT.) W odpowiedzi na depezę regenta Królestwa Węgier Pan Prezydent R. P. przesłał pod adresem J. W. Mikołaja de Horthy telegram następującej treści:

„Przesyłając żywe podziękowanie Waszej Wysokości za Jego serdeczną depezę, przesłaną w dniu, w którym żołnierz polski i węgierski stanęli na wspólnej granicy, wyrażam moje niezłomne przekonanie, że granica ta podobnie jak w ubiegłych wiekach naszej historii będzie na przyszłość węzłem, który łączy, a nigdy przegrodą, dzielącą nasze dwa państwa. Proszę Waszą Wysokość o przyjęcie moich, bardzo gorących życzeń Jego szczęścia osobistego oraz pomyślności dla rycerskiego narodu węgierskiego. Ignacy Mościcki“.

REGENT HORTHY WYJECHAŁ NA RUSZ ZAKARPACKĄ.

Budapeszt, 18. 3. (PAT.) Regent Horthy wyjechał wieczorem na Rusz Podkarpacką, celem dokonania inspekcji wojsk.

HITLER WE WIEDNIU.

Wiedeń, 18. 3. (PAT.) Kanclerz Hitler przybył w piątek po południu z Brna do Wiednia. Kanclerzowi towarzyszył min. Ribbentrop, gen. Keitel, min. Lammers, szef s. s. Himmler i szef prasowy Dietrich.

SYTUACJA NA RUSI ZAKARPACKIEJ.

Berlin, 18. 3. (PAT.) Urząd prasowy „Karpatoruski“ w Berlinie ogłosił komunikat o obecnej sytuacji na Rusi Podkarpackiej. Komunikat ten głosi, że „zmotoryzowany oddział wojsk węgierskich“ w ciągu dnia wczorajszego zajął drogę prowadzącą z Munkacza do granicy polskiej przez Swalowę. Węgrzy odcięli w ten sposób wschodnią część Rusi Podkarpackiej od zachodniej.

Ubiegłej nocy Węgrzy zajęli miasto Bilky, położone o 8 kilometrów na wschód od Irszawy. Wojska węgierskie zajęły Huszt.

GEN. SYROWY U HITLERA.

Berlin, 18. 3. (PAT.) Niemieckie biuro informacyjne donosi z Pragi, że wbrew twierdzeniom prasy londyńskiej, gen. Syrowy znajduje się w Pradze, gdzie był wczoraj przyjęty przez kanclerza Hitlera. Rozmowy między kanclerzem a generałem toczyły się, jak utrzymuje niemieckie biuro informacyjne, w nastroju przyjaznym.

NEURATH PROTEKTOREM CZECH.

Wiedeń, 18. 3. (PAT.) Jak słychać, minister Neurath ma zostać protektorem Czech w miejsce Henleina ze względu na wrogie nastawienie ludności czeskiej w stosunku do tego ostatniego.

RUMUNIA ZAPRZECZA POGŁOSKOM O MOBILIZACJI.

Bukareszt, 18. 3. (PAT.) W miarodajnych kołach rumuńskich zaprzeczają kategorycznie rozszerzanym za granicą wiadomościom na temat rzekomej mobilizacji sił zbrojnych rumuńskich. W kołach tych twierdzą, że Rumunia ograniczyła się do powołania pod sztandary od początku kryzysu czechosłowackiego specjalistów pięciu roczników, rezerwistów aeronautycznych oraz niezliczną liczbę oficerów rezerwy.



W dniu Imienin Wodza Marszałka Edwarda Śmigłego-Rydza cała Polska składa Mu hołd.

Radosny nastrój w Budapeszcie.

Budapeszt, 18. 3. (PAT.) Wobec zajęcia przez wojska węgierskie niemal całego obszaru Rusi Podkarpackiej, na domach ukazały się flagi węgierskie i polskie. W mieście panuje radosny i uroczysty nastrój.

O godzinie 19-tej przed gmachem poselstwa polskiego zgromadziły się liczne delegacje stowarzyszeń społecznych ze sztandarami i pochodniami oraz chorągiewkami polskimi w rękach, manifestując entuzjastycznie na cześć Polski i wspólnej granicy polsko-węgierskiej.

W chwili, kiedy przed bramę poselstwa wyszedł poseł R. P. Orłowski w otoczeniu pracowników poselstwa, tłum wznosił potężny okrzyk na cześć Polski. Po degranii hymnu polskiego i węgierskiego do posła Orłowskiego przemówił w serdecznych słowach prezes Federacji Stowarzyszeń Polsko-Węgierskich hr. Szecheny. Wzniesione

przez mówcę okrzyki na cześć Polski i Prezydenta Mościckiego, regenta Horthy'ego i wspólnej granicy przyjmował tłum potężnym chórem.

Na przemówienie to min. Orłowski odpowiedział w serdecznym tonie, wznosząc na zakończenie okrzyk: — „Niech żyją Węgry!“

Manifestanci przez dłuższą chwilę powtarzali okrzyki na cześć Polski, Prezydenta Mościckiego, min. Becka i wspólnej granicy polsko-węgierskiej.

MIN. URBSZYS W BERLINIE.

Kowno, 18. 3. (PAT.) Ze źródeł urzędowych donoszą, że min. Urbszys, bawiący obecnie w Rzymie, w drodze powrotnej do Kowna zatrzyma się w Berlinie. Przybycie min. Urbszysa do Berlina jest przewidziane na niedzielę, dnia 19 marca.

Wiadomości bieżące.

Sobota

18

MARCA

Edwarda
Jutro: Józefa Obi.
Wschód słońca 5:46
Zachód 17:44

TEATR WIELKI.

Sobota godz. 19.30 „Maskarada”.
Niedziela godz. 12 „Kot w butach”. —
Godz. 15.30 „To więcej niż miłość”. —
Godz. 19.30 „Gałązka rozmarynu”.
Poniedziałek godz. 18 „To więcej niż mi-
łość”.
Wtorek godz. 19.30 „Maskarada”.

TEATR ROZMAITOSCI.

Sobota godz. 19.30 „Cyrulik Warszawski”.
Niedziela godz. 16.30 i 19.30 Występy
„Cyrulika Warszawskiego”.
Poniedziałek godz. 19.30 „Burza nad
Szanghajem”.
Wtorek godz. 19.30 „Burza nad Szang-
hajem”.
Środa godz. 19.30 „Burza nad Szang-
hajem”.

KINOTEATRY.

APOLLO ul. Chorażczyny 7: „Biały
murzyn”.
BAŁTYK pl. Strzelecki: „Przygody Ro-
bin Hooda”.
BAJKA, ul. Zielona: „Ich stu i ona je-
dna”.
CASINO ul. Legionów 5: „Wielki walc”.
CHIMERA ul. Akademicka: „Wróg gang-
stera Nr. 1”.
EMPIRE ul. Legionów 5: „Skradzione ży-
cie”.
EUROPA ul. Akademicka: „Gunga Din”.
KOPERNIK Kopernika 9: „Trzy serca”.
MARYSIENKA pl. Smolki: „List do ma-
tki”.
MIRAZ pl. Mariacki 10: „Tygrys Eszna-
puru” oraz „Indyjski grobowiec”.
MUZA ul. 3-go Maja: „Królowa Snie-
żka”.
PALACE ul. Legionów 1: „Suez”.
PAX ul. Franciszkańska 1a: „W sieci wy-
wiadu” i „Ułoteczka ku szczęściu”.
RAJ pl. Mariacki: „Ostatnia brygada”.
RIALTO pl. Fredry: „Wyrok życia”.
ROXY ul. Kętrzyńskiego 56: „Pensjo-
narka”.
STYLOWY ul. Szaszkiewicza 5: „Zgrze-
szylam” i rewia.
SWIATOWID ul. Kuszewicza: „Hotel w
Tyrolu” i „Tajemnicze promienie”.
TON pasaż Mikolascha: „Cyganka” oraz
„Bcoioo”.
UCIECHA pasaż Mikolascha: „Zwycię-
ska walka” i rewia.

— „MASKARADA” W TEATRZE W.
Dzisiaj 18 bm. po raz drugi doskonała
sztuka J. Iwaszkiewicza pt. „Maskarada”
w reżyserii E. Wiercińskiego. W rolach głów-
nych pp.: K. Ankiewicz-Szykowska, I. Bre-
nocy, G. Oranowska, T. Suchecka, M.
Szapakiewicz, R. Hierowski, I. Leliwa, J.
Machalski i J. Staszewski. — Dekoracje M.
Różańskiego.

— „CYRULIK WARSZAWSKI” W TE-
ATRZE ROZM. Trzy ostatnie dni wystę-
pów zespołu „Cyrulika Warszawskiego”
w piątek i sobotę o godz. 19.30, a w nie-
dziele o godz. 16.30 i 19.30. — Rewia „Ko-
chajmy zwierzęta” w wykonaniu F. Jaro-
sy'ego, Z. Terne, E. Kryńskiej, S. Gro-
dzieńskiej, L. Lawińskiego, M. Rentgena,
E. Minowicza, G. Boruckiego i W. Ku-
charskiego. — Przy fortepianach L. Bo-
ruński i K. Gimpel. — Oddawcy kupo-
nów abonamentowych nabywać mogą bilety
na przedstawienia „Cyrulika Warszawskie-
go” po cenach normalnych.

— UROCZYSTE PRZEDSTAWIENIE
„GAŁĄZKI ROZMARYNU” W TEATRZE
W. Z okazji uroczystości związanej z imie-
ninami Marszałka J. Piłsudskiego — Dy-
rekcja Teatrów M. wznowia piękne widow-
isko pt. „Gałązka rozmarynu” Z. Nowo-
kowskiego. Przedstawienie to odbędzie się
w Teatrze W. w niedzielę, 19 bm. o 7.30
wiecz. po cenach popularnych.

— BAJKA „KOT W BUTACH” W TE-
ATRZE W. W niedzielę, 19 bm. o 12-tej
w poł. w Teatrze W. prześlizgnie bajeczka
W. Dobaczewskiej „Kot w butach” w wy-
konaniu zespołu Teatrów Miejskich, w ob-
sady premierowej. Ceny miejsc najniż-
sze, tj. V.

— POPOLUDNIOWE PRZEDSTAWIE-
NIE SZUKI „TO WIECEJ NIŻ MI-
ŁOŚĆ”. Jutro, 19 bm. o 3.30 popoł. w Te-
atrze W. świetna sztuka węgierska pióra
Bus-Fekete'go pt. „To więcej niż miłość” w
obsady premierowej. Bilety po cenach
popularnych.

— NIEZWYKŁA SZUKA W TE-
ATRZE ROZM. W poniedziałek wystąpi
gościnnie w Teatrze Rozm. piękna i utalen-
towana Lili Zielińska w niezwykle frapują-
cej sztuce pt. „Burza nad Szanghajem”. Ak-
cja dzieje się w Szanghaju podczas obecne-
go konfliktu i obfituje w mocne sytuacje,
trzymające w napięciu do ostatniej sceny.
Sztuka będzie grana tylko trzy dni.

KOMUNIKATY.

— POSIEDZENIE WYDZ. HIST.-FILO-
ZOFICZNEGO odbędzie się 21 bm. o 17-tej
w Semin. prof. Abrahama w starym gmachu
Uniwersyt. Porządek dzienny: Czł. dr. K.
Malczyński przedstawi referat: Bolesław
Krzywousty. Zaręsy panowania.

— POSIEDZENIE NAUKOWE WYDZ.
MATEMAT. - PRZYRODNICZEGO odbę-
dzie się 20 bm. o 18-tej w gmachu przy ul.
św. Mikołaja 4 w sali XV. (part.) z porzą-
dkiem dziennym: 1) Prof. dr. St. Piłat przed-
stawi pracę inż. Mikołaja Turkiewicza: Nie-
które związki powierzchniowe aktywne; 2)
Prof. dr. J. Tokarski prace dr. Jana Rylskie-

Anglia poweźmie decyzję po porozumieniu się z rządem francuskim.

Londyn, 18. 3. (PAT.) Sir John Si-
mon, omawiając ostatnie wydarzenia w
Czechosłowacji powiedział, iż ambasa-
dor niemiecki poinformował oficjalnie
Halifaxa o obecnej sytuacji w Czecho-
słowacji. Rząd brytyjski porozumiewa
się w tej sprawie z rządem francuskim.
Na zapytanie, czy rząd brytyjski po-
wziął decyzję co do pozycji brytyjskie-
go ambasadora w Berlinie, czy będzie
on odwołany, by złożyć sprawozdanie,
czy też ostatecznie porzuci swą placów-
kę, sir John Simon odpowiedział, iż
sprawa ta jest obecnie specjalnie rozpa-
trywana.

Na zapytanie, czy rząd brytyjski zło-

ży jakkolwiek protest, sir John Simon
odpowiedział, iż jest to właśnie jedna
ze spraw, w których W. Brytania poro-
zumiewa się z rządem francuskim.

Berlin, 18. 3. (PAT.) Ambasador bry-
tyjski oświadcza, że ambasador brytyjski
w Berlinie Henderson wyjedzie ju-
stro wieczorem do Londynu. Podróż bę-
dzie miała charakter sprawozdawczy.

Londyn, 18. 3. (PAT.) Przywódca la-
bour party Greenwood odwiedził lorda
Halifaxa w Foreign Office i odbył
z nim rozmowę na temat sytuacji mię-
dzynarodowej. Halifax również odbył
rozmowę z ambasadorem Stanów Zje-
dnoczonych Kennedy.

Czechy i Morawy mogą utrzymać własne organy bezpieczeństwa.

Berlin, 18. 3. (PAT.) Komentując de-
kret o protektoracie Czech i Moraw.
„Voelkischer Beobachter” podkreśla,
iż protektor Rzeszy może być uważa-
ny za coś więcej niż namiestnik Rze-
szy w poszczególnych krajach niemiec-
kich. Czechy i Morawy nie posiadają
suwerenności wojskowej „mogą je-
dnak, o ile nie sprzeciwi się to politycz-

nym, wojskowym i gospodarczym inte-
resom Rzeszy, utrzymać własne or-
gany bezpieczeństwa”.

W Pradze zmieniła się komplet. sytu-
acja polityczna. „Rząd de facto nie ma
władzy”. Autorytet przeszedł na komi-
tet narodowy współpracy z władzami
niemieckimi, do którego należą ma-
joranci faszystów czeskich gen. Gajda.

Henlein lub Buerckel protektorem Czech i Moraw.

Berlin, 18. 3. (PAT.) Według krą-
żących tu pogłosek,
protektorem Czech i Moraw ma
zostać Henlein lub Buerckel.

Większe szanse posiada rzekomo gau-
leiter Buerckel z Wiednia. Dotychczas
sowemu minister spraw zagranicznych
Czechosłowacji Chvalkovsky, ma być
rzekomo posłem protektoratu w Berli-
nie.

Jako zwierzchnika protektoratu cy-

tuja dotychczasowego prezydenta
Hache, lub gen. Gajde.

Jak słychać, z terenu Czech i Moraw
wyłączone będą niemieckie wyspy je-
zykowe oraz teren, który ma prze-
działać autostradę z Wrocławia do
Wiednia, poza tym tereny graniczne i
obiekty wojskowe. W zasadzie granica
Moraw ze Słowacją nie jest jeszcze u-
stalona.

Przemówienie prem. Chamberlaina na temat ostatnich wydarzeń w Europie środkowej.

Londyn, 18. 3. (PAT.) Premier Cham-
berlain wygłosił wczoraj wieczorem w
swym rodzinnym mieście Birmingham
przemówienie, na temat ostatnich wy-
darzeń w Europie środkowej.

Premier podniósł w wstępie, że opi-
nia publiczna świata doznała wstrząsu
silniejszego niż kiedykolwiek przez os-
tatnie wypadki. Jaki będzie ostatecz-
ny skutek tych wydarzeń, trudno dziś

przewidzieć, ale nie ulega wątpliwości,
że

skutki będą daleko idące.

Polemizując następnie z zarzutami
prasy i niektórych polityków, jakoby
wydarzenia, których ofiarą stała się
Czechosłowacja, były bezpośrednim
skutkiem polityki porozumienia mona-
chijskiego i że przeto premier osobi-
ście ponosi winę, Chamberlain podkre-
ślił, że jego zdaniem konkluzje takie są
nieuzasadnione.

Głównym celem jego wizyty u Hit-
lera było uratowanie pokoju Euro-
py. Cel ten został osiągnięty i pod
tym względem Chamberlain nie
poczyna się do potrzeby bronięcia
swej polityki.

Zdaniem Chamberlaina wówczas nie
istniała już żadna możliwość zrekon-
struowania Czechosłowacji, taką, jaką
była ona powołana do życia przez trak-
tat wersalski.

Co się tyczy drugiego celu porozu-
mienia monachijskiego, a mianowicie
polityki stabilizacji pokoju, to założe-
niam tej polityki było, aby żadne z mo-
narstw nie zmierzało do dominowania
nad drugim i aby ewentualne spory mo-
gły być rozstrzygane przez konsultacje.
Przypominając zapewnienia, złożone
przez Hitlera, że terytorialne ambicje
jego są przez przyłączenie Niemców
sudeckich do Rzeszy ostatecznie za-
łatwione i że nie dąży on do wcielenia
do Niemiec żadnych obcych narodo-
wości, Chamberlain stwierdza, że Hit-
ler sam, z własnej woli zawarł z nim
porozumienie, w którym zadeklarował
swą gotowość odbywania konsultacji.
Chamberlain oświadczył, iż na tej pod-
stawie mógł oczekiwać, że Hitler dalej
się nie posunie.

Chamberlain wyraża następnie swe
głębokie rozczarowanie, że owe na-
dzieje pokojowe zostały zawie-
dzione.

GDZIEŻ POZOSTAŁA ZASA-
DA SAMOSTANOWIENIA,

o którą Hitler spierał się ze mną tak
długo w Berchtesgaden — zapytał
Chamberlain z ironią.

Premier brytyjski wyraził pogląd, że

AUDYCJE RADIOWE W DNIU IMIENIN MARSZAŁKA ŚMIGŁE- GO-RYDZA.

Dzień imienin Marszałka Śmigłego Rydza
dn. 18 marca będzie obchodzony uroczy-
ście przez Polskie Radio. W ramach audy-
cji porannej usłyszymy wyłącznie marsze i
pieśni żołnierskie, między innymi marsz
Kowalskiego „Marszałek Śmigły Rydz” i J.
Stypińskiego — „Cześć Wodzowi Polski”.
O 11.00 usłyszymy audycje dla szkół w o-
pracowaniu mjr. Antoniego Miszewskiego
„Wódz i najmilszy żołnierz”. O 11.25 mar-
sze wojskowe, a w ramach muzyki obiadowej
koncert muzyki polskiej ze Lwowa. O
16.35 audycja muzyczno-słowna w oprac.
A. Madeckiego i T. Preisnera „Od Legio-
nów Piłsudskiego po Legion Zaolziański”.
O 18.30 w ramach audycji dla Polaków za
granicą mówić będzie o Marszałku prof.
Henryk Mościcki. O 19.15 Wilno nadaje
koncert popularny muzyki polskiej, zaś o
21.00 Warszawa audycje „Niemasz pana
nad żołnierzem” — O 20.00 gen. T. Kutrzeba
mówić będzie o doświadczeniu wojennym
Wodza Naczelnego.

AKADEMIA KU CZCI ŚP. PROF. BRUCHNALSKIEGO.

Wczoraj wieczorem w auli U. J. K.
odbyła się uroczysta akademie dla u-
czczenia pamięci ś. p. honorowego pro-
fesor polonistyki U. J. K. dra Wilhel-
ma Bruchnalskiego, znakomitego histo-
ryka literatury, laureata nagrody literac-
kiej miasta Lwowa w r. 1937. Na aka-
demie przybyli przedstawiciele władz
państwowych z wojewodą Biłykiem i
starostą grodzkim Klimowem na czele,
delegaci wojskowości, uniwersytetu, to-
warzystw naukowych i świata literac-
kiego, oraz liczne rzesze młodzieży a-
kademickiej.

I DZIECKO MUSI POSTAWIĆ NA SWOIM...

„gdy się wzbrania przed czymś nieroz-
sądnym, inaczej — może się uprzeć. Je-
żeli dziecko nie znoś mleka, lub pije
go niechętnie, to nie jest to bez przy-
czyn. A nuż mleko zbyt ciężko przeciąża
żołądek dziecka i powoduje przykre
dozniesienia uczucie nudności? Ustę-
puje się wtedy dziecku i miesza się
mleko z Kawą Słodową Kneippa, która
czyni z mleka napój łatwiej strawny,
smaczniejszy i bardzo lubiany przez
dzieci. 626

Program radiowy.

Niedziela, 19 marca.

Lwów. Godz. 7.15: Audycja poranna.
9.15: Nabożeństwo. 10.45: Chór. 11: Re-
portaż słowno-muzyczny. 11.57: Sygnał cza-
su. 12.05: Poranek muzyczny. 13.10: Mu-
zyka obiadowa. 14.40: Audycja dla dzieci.
15: „Lwowska Warta”. 15.30: Audycja dla
wsł. 16.30: Recital organowy. 17: Słuchow-
isko. 17.45: Koncert solistów. 18.25: Szkic
literacki. 18.40: Orkiestra symfoniczna. 19:
Przemówienie P. Prezydenta RP. 19.15: Mu-
zyczna fantazja radiowa. 19.40: Audycja li-
teracko-muzyczna. 20.15: Audycja informac-
yjna. 21.15: „W cieniu miecza” kantata.
21.55: Koncert.

Poniedziałek, 20 marca.

Lwów. Godz. 6.57: Audycja poranna.
11: Audycja dla szkół. 11.57: Sygnał czasu.
12.05: Audycja południowa. 13: Audycja
dla kucyków. 13.30: Audycja muzyczna dla
gimnazjów. 14: Koncert żywczeń. 14.50: Gieł-
da. 15: Audycja dla młodzieży. 15.30: Mu-
zyka obiadowa. 16: Dziennik popoł. 16.08:
Wied. gosp. 16.20: „Kronika naukowa”.
16.35: Kwartet smyczkowy. 17.10: Pog-
adanka. 17.25: Chór. 18.05: Odczyt. 18.20:
Pogadanka. 18.30: Koncert rozrywkowy. 19:
Audycja żołnierska. 19.30: Koncert roz-
rywkowy. 20: Trans. z Wieczoru w Teatrze
Polskim w dniu 19 bm. 20.35: Audycja in-
formacyjna. 21: Recital fortepianowy. 21.40:
Nowości literackie. 22.05: Odczyt. 22.20:
„Z albumu speakera”.

ostatnie wypadki podważyły głą- boko poczucie zaufania na przy- szłość.

Natomiast wydarzenia bieżącego tygo-
dnia są w jaskrawej sprzeczności z za-
sadami, jakie rząd niemiecki dotych-
czas głosił.

Premier zapowiedział, że wskutek
wytworzonej sytuacji W. Brytania prze-
de wszystkim zwróci się do swych do-
miniów i do Francji — ale również i
inne rządy winny wiedzieć, że nie
jesteśmy niezainteresowani w za-
gadnieniach południowo-wschod-
nych Europy.

Nie mogę się zgodzić na to, aby zgó-
ry zaangażować Wielką Brytanię do
nowych zobowiązań w wypadkach, któ-
rą się ci, którzy przypuszczają, że na-
rych nie sposób uciąć zdefiniować. My-
ród brytyjski utracił swój charakter,
swoją tężyzną — oświadczył premier
Chamberlain w końcowych słowach.

WOŁOSZYN I BATA JADĄ DO JUGOSŁAWII.

Rzym, 18. 3. (PAT.) Agencja Stefani donosi z Bukaresztu: Według dziennika „Romania“, Wołoszyn, którego policja wczoraj ponownie obroniła przed napadem ze strony uchodźców czeskich, ma udać się wkrótce wraz z innymi członkami swego rządu do Jugosławii, dokąd wyjechał już znany przemysłowiec Bata.

KONSOLIDACJA WEWNĘTRZNA NA WĘGRZECH.

Berlin, 18. 3. (PAT.) Ze strony dobrze poinformowanej węgierskiej oświadczają, że ostatnie wypadki wpłynęły bardzo pozytywnie na usunięcie wewnętrznych tarć w Budapeszcie. — Stronnictwa prorządowe jak i opozycyjne, zjednoczyły się całkowicie w podporządkowaniu polityki zagranicznej węgierskiej. Koła węgierskie oświadczają dalej w formie półurzędowej, że o ile z dużym zainteresowaniem przyjmują fakt zlikwidowania iluzorycznego państwa czeskiego bez przelewu krwi, o tyle opinia węgierska nie może pojąć ani zrozumieć, że naród czeski wyrażał się swych aspiracji narodowych bez strzału.

PRZEPISY O OBROTCIE PŁATNICZYM W RAMACH UMOWY POLSKO-SOWIECKIEJ.

Warszawa, 18. 3. (Tel. wł. — 1. r.) W związku z porozumieniem, zawartym między Polską a ZSRR, komisja dewizowa wydała okólnik, zawierający przepisy, regulujące obrót płatniczy między obu krajami.

W myśl tego okólnika należności mogą być przekazywane tylko w drodze rozrachunku polsko-sowieckiego za pośrednictwem Polskiego Instytutu Rozrachunkowego z następujących tytułów: za import towarów pochodzenia sowieckiego do Polski, za przewiezienie z tytułu obrotu towarowego oraz za koszty związane z obrotem uszlachetniającym i reparacyjnym polsko-sowieckim, za roboty odszkodowawcze, koszty procesowe i arbitrażowe, dotyczące operacji handlowych, jak również wydatki, związane z obsługą polskich statków handlowych.

ROZBICIE KONFERENCJI PALESTYNSKIEJ.

Londyn, 18. 3. (PAT.) Dr Weizmann wysłał do min. Mac Donalda następujące pismo: Mam zaszczyt zawiadomić pana, iż plenarne posiedzenie delegacji żydowskiej, odbyte wczoraj wieczorem po wysłuchaniu wyczerpującego sprawozdania o nieobowiązujących rozmowach między członkami żydowskiej i brytyjskiej delegacji rozważywszy pro pozycję, przedłożone przez rząd Jego Król. Mości 15 marca, jednogłośnie przyjęło następującą rezolucję:

„Delegacja żydowska rozważywszy szczegółowo propozycję zakomunikowaną jej przez rząd Jego Król. Mości 15 b. m. wyraża ubolewanie, że nie może przyjąć ich jako podstawy do porozumienia i wobec tego postanawia się rozwiązać“.

PRZEMÓWIENIE PŁK. WENDY.

Warszawa, 18. 3. (Tel. wł. — 1. r.) W związku z imieninami Naczelnego Wodza Marszałka Śmigłego-Rydza, Polskie Radio nada na wszystkie rozgłośnie 18 b. m. o godzinie 19 przemówienie szefa sztabu OZN, wicemarszałka Sejmu płk. Zygmunta Wendy.

SZLACHECINA INICJATYWA P. O. W.

Zarząd Lwowskiego Okręgu P.O.W., pragnąc przyjąć z pomocą uchodźcom czeskim złożył 50 zł Rodzinie Kolejowej z prośbą o natychmiastowe zorganizowanie doraźnej pomocy i opieki nad tymi uchodźcami na całej linii od Ławocznego do Bogumina. W tym celu Zarząd Lwowskiego Okręgu P. O. W. wzywa wszystkie polskie organizacje kombatanckie, organizacje społeczne i całe zawsze ofiarne społeczeństwo lwowskie do składania datków pieniężnych i w naturze Rodzinie Kolejowej, Lwów, ul. Mickiewicza 1. 14, od godz. Samej rano.

Maszerujemy za Tobą!

— Maszerować!

Spiszący dźwięk tego rozkazu rozbrzmiał po całym kraju, dotarł do najdalszych jego zakątków, wstrząsnął wszystkim Polakami.

Rozkaz Wodza Naczelnego. Rozkaz marszu, by Polska się powiększyła.

Ten, kto ten rozkaz wydał, sam w zaraniu swej młodości rozpoczął marsz ku Polsce. Była w snach, w marzeniu, w tęsknocie najszlachetniejszych w narodzie. Przyszł wreszcie „największy w tysiącleciu dziejów polskich Człowiek“, Józef Piłsudski i postanowił sny, marzenia i tęsknoty przemienić w rzeczywistość. — „Chciał wielkiej Polski — powiedział o Nim Edward Śmigły-Rydz — a myśmy maszerowali tam, gdzie On Jej szukał...“

Rozpoczęła wiec Edward Śmigły-Rydz marsz ku Polsce. Z karabinem na ramieniu, bagnietem u boku. — W Związku Walki Czynnej, w Związku Strzeleckim. Z odznaką oficerską i szablą dowódcy. W Legionach Polskich. W marszu na Ulinę, w marszu poprzez ziemie polskie po Stochód i Styr. W kurtce bez odznak, zatajającej głównego komendanta tajnej organizacji, Polskiej Organizacji Wojskowej. W mundurze Wojska Polskiego wskrzeszonego Państwa, z odznakami generała, dowódcy I Dywizji Legionowej, II Armii, Grupy Armii. W marszu na Wilno, na Dyneburg, na Kijów, we wspaniałym pochodzie z nad Wieprza po Niemen, w zwycięskim pochodzie.

U kresu tego marszu ku Polsce — rozpoczyna się praca organizacyjna, rozpoczyna się rozbudowa instrumentu pokoju i rekojmii siły i bezpieczeństwa. Edward Śmigły-Rydz jest „spiritus movens“ tej pracy, jest jej główną częścią składową, jej współtwórcą.

Wreszcie: w srebrnej trumnie na Wawelu spoczęły doczesne szczątki Twórcy Niepodległości i wtedy brzmie mię odpowiedzialności za naszą gotowość obronna, za naszą siłę zbrojną, za obronę Polski przejmując na swe barki Edward Śmigły-Rydz, ten, w którego „wypróbowane ręce“ Odnowiciel już w okresie „epopei Legionowej“ składał i obowiązek i honor rozkazodawcy, któremu przekazał dziedzictwo ideowe: nakaz dalszego

marszu Polski ku sile i wielkości.

Naczelnny Wódz!

Czyż tylko obarczony odpowiedzialnością za pogotowie zbrojne? Tylko za instrument siły: wojsko?

Nowoczesna struktura państwa jakże odbiegła od tych czasów, kiedy tak było. Kiedy wojsko zawodowe stanowiło zamkniętą w sobie kartę, nierządno wyodrębnioną z nurtu, przepływającego społeczeństwo.

Era powszechnego obowiązku służby wojskowej, era „narodu pod bronią“ — stawia Wodza Naczelnego na zgoła odmiennej warcie, obarcza go zgoła innym zasięgiem obowiązków i uprawnień, żąda odeń zgoła innej świadomości własnej odpowiedzialności. Bo odpowiedzialności za wszystko, co się dzieje w narodzie i państwie. Pogotowie bowiem obronne ogarnia już nie tylko same siły zbrojne, ale wszystkie dziedziny naszego życia gospodarczego, społecznego i kulturalnego.

W ręku Wodza spoczywa dziś nie tylko prawo dyspozycji najcenniejszym dobrem: krwią narodu — ale i wszelakim innym dobrem: materialnym i moralnym, jako że wszystkie te zasoby i siły sprzęgają się w jedno kolisko, łączy się i stapiają we wspólnym wysiłku, gdy chodzi o obronę Państwa, o zapewnienie mu bezpieczeństwa.

Stąd ten autorytet, który opromienia postać Wodza Naczelnego — autorytet, bezcenny skarb, którego strzec winniśmy i którego podważanie zasługiwałoby na najmocniejsze potępienie.

W cieniu tego wielkiego Autorytetu bowiem możemy bezpiecznie pracować. Każdy w swym zawodzie i wszyscy społem w współpracy nad marszem Polski ku wielkości i sile.

Dziś, gdy w dniu święta osobistego Marszałka Śmigłego-Rydza myśli i serca Polaków biegną ku symbolowi naszej siły i bezpieczeństwa, a w myślach i sercach naszych tyle ufności i miłości — chcemy Go zapewnić:

— Maszerujemy za Tobą! Coraz głośniejszy „rozlega się żelazny krok potężnych i dyscyplinowanych szeregów, prowadzonych jedną wolą, ku jednemu celowi“: ku wielkiej i silnej Polsce. I. B.

Zwiększenie francuskich sił zbrojnych.

Paryż, 18. 3. (PAT.) Na rannym posiedzeniu francuskiej rady ministrów, min. Bonnet powiadomił członków rządu o bieżącej sytuacji zagranicznej.

Po obradach nad ustaleniem tekstu oświadczenia rządowego, które będzie złożone w Izbie, w czasie dyskusji nad interpelacją w sprawie polityki zagranicznej, prem. Daladier przedłożył ra-

dzie ministrów tekst projektu ustawy w sprawie udzielenia rządowi pełnomocnictw, niezbędnych dla konsolidacji i zwiększenia francuskich sił zbrojnych.

Projekt ten został jednogłośnie uchwalony i będzie przedłożony parlamentowi.

Niemcy otrzymały w spadku amerykańskie długi b. Czechosłowacji.

Waszyngton, 18. 3. (PAT.) W czasie posiedzenia kongresu amerykańskiego, jeden z deputowanych postawił wniosek, aby rząd natychmiast zażądał od Rzeszy przejścia obsługi zadłużenia Czechosłowacji wobec Stanów Zjednoczonych w kwocie 165 milionów dolarów. Inny wniosek idzie w kierunku natychmiastowego uznania za nieobowią-

zujący dotychczasowego traktatu handlowego z Czechosłowacją.

Prasa nowojorska donosi, że Stany Zjednoczone zamierzają zablokować złoto oraz należności wobec Czechosłowacji, znajdujące się w Stanach Zjednoczonych, aby zagwarantować tą drogą spłatę zobowiązań czechosłowackich wobec U. S. A.

Na granicy sowieckiej 40-tysięczna armia japońska.

Londyn, 18. 3. (PAT.) Reuter donosi z Szanghaju:

POWAŻNE ODDZIAŁY WOJSK JAPONSKICH, KTÓRE NIEDAWNO WYLĄDOWAŁY W MANDZUKUO I KOREI, ZOSTAŁY SKIEROWANE NAD GRANICĘ SOWIECKĄ, WEDŁUG JEDNYCH Z TYCH INFORMACJI, LICZBA ŻOŁNIE-

RZY JAPONSKICH WYNOŚI 40.000.

Port koreański Rashin został nagle zamknięty dla wszelkiej żeglugi, z wyjątkiem transportów wojskowych. — Ruch kolejowy na kolei poł. mandzurskiej pomiędzy Charbinem a Mandżuri został całkowicie dezorganizowany z powodu ruchu wojsk. Według dalszych informacji,

Do ciast wielkanocnych:

cukier Vanillin,
olejki do pieczenia,
proszek do pieczenia

„Bacikin“



d-ra **OETKERA**

MASOWE ARESZTOWANIA W CZECHACH I NA MORAWACH.

Praga, 18. 3. (PAT.) Władze niemieckie nie ograniczyły się jedynie do aresztowania tysięcy obywateli czesko-słowackich oraz emigrantów politycznych z Austrii i Niemiec, lecz również aresztowana została wczoraj przez Gestapo pewna ilość cudzoziemców.

Berlin, 18. 3. (PAT.) Czynniki tujsze potwierdzają przeprowadzenie w Czechach i na Morawach licznych aresztowań, tłumacząc oczywistą koniecznością tego bezpieczeństwem publicznym i względami politycznymi, zastrzegając jednak, że lansowane za granicą cyfry są przesadzone.



Oburacz trzymając filiżankę

jest taka ciężka, ale też taka dobra, zawieca bowiem

Kawę Słodową Kneippa

AMERYKA WSTRZYMAŁA EKSPORT.

Waszyngton, 18. 3. (PAT.) Departament handlu zalecił wszystkim amerykańskim eksporterom wstrzymać wysyłanie towarów do Czechosłowacji do chwili wyjaśnienia sytuacji. W razie gdyby ładunki znajdowały się już na pełnym morzu, departament stanu zaleca zatrzymać się w portach europejskich.

liczne oddziały wojsk japońskich, liczące około 40.000 ludzi, wylądowały w ubiegłym tygodniu na Sachalinie w pobliżu granicy sowieckiej.

Posunięcia te wojsk japońskich mogą jednakże nie mieć specjalnego znaczenia, ponieważ Japonia dokonywa zwykle zupełnie normalnych zmian wojsk stacjonowanych w Korei i Mandżurii. W tym roku jednakże nie nastąpiło osłabienie dotychczasowych garnizonów przed przybyciem nowych oddziałów. Istnieje przypuszczenie, iż garnizony japońskie zostały wzmocnione do chwili załatwienia sporu sowiecko-japońskiego w sprawie rybołówstwa.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

Km. 121/39. Obwieszczenie o drugiej licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Tłumaczu, mający kancelarię w Tłumaczu, ul. Pierackiego Nr. 10 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 11 maja 1939 o godz. 10 w Tłumaczu (Sąd grodzki) odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Rudolfa Fuglewicza w Tłumaczu nieruchomości obj. wkl. 26 ks. gr. gm. Tłumacz, składającej się z pb. lk. 1/82 o obszarze 2 a, 67 m kw., na której znajduje się jednopiętrowy dom mieszkalny, murowany z cegiel, kryty blachą, zawierający 8 ubikacji, położony przy ul. Zwińki i Wigury. Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 18.069, cena zaś wywołania wynosi zł. 12.046. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 1.806 gr. 90. Rękojmię należy złożyć w gotówkę albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małowalutowe. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmiennie. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich 2 tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Tłumaczu (Oddział egzekucyjny).

Komornik Sądu Grodzkiego
Tłumacz, 21 lutego 1939. 1026K

II. Km. 1763/38. Komornik Sądu grodzkiego rewiru II, w Drohobyczu na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że dnia 6 kwietnia 1939 o godz. 11-tej odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, należących do dłużnika zam. w Borystawiu ul. Łoziny 28, składających się z 1 maszyny do pisania „Underwood”, 1 szafy bibliotecznej, 1 biurka ciemnego, 2 biurki jasnych, 2 szafek amer., 1 stołu okrągłego, 1 sofy obitej skórą, 2 foteli obitych skórą, 1 kasy żelaznej starej, 1 kredensu luksusowego, 1 kredensu luks. małego, 1 stołu w jadalni, 11 krzesel obitych skórą, ocenionych na łączną kwotę zł. 2.120. Ruchomości te można oglądać w dniu licytacji na miejscu sprzedaży. 1024K

Km. 465/38, Km. 634/38. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Turce Jan Wojdyło, mający kancelarię w Turce, Rymek Nr. 15 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 22 marca 1939 o godz. 10 w Turce na rynku odbędzie się 2-ga licytacja ruchomości, należących do Efraima Distenfelda i tow., składających się z różnych materiałów jak na ubrania, palta, sztruksu, dyffiny, flaneli, satyny, kap, oszacowanych na łączną sumę zł. 605 gr. 67. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Turka, 10 marca 1939. 1028K

I. Km. 1100/38 i 1145/38. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Kołomyi Rewiru I, urzędujący w Kołomyi, przy ul. Kraszewskiego Nr. 14 na zasadzie art. 602 kpc. ogłasza, że I. w dniu 22 marca 1939 o godz. 10 rano w Kołomyi, pl. Karpińskiego odbędzie się druga licytacja następujących ruchomości, a to: 20 lamp elektr. różnych, 2 serwisy obiadowe, 300 talerzy, oszacowanych na kwotę 780 zł. II. w dniu 24 marca 1939 o godz. 9.30 rano w Kamionkach Wielkich odbędzie się druga licytacja następujących ruchomości, a to: 1 kredens czarny, 1 stół, 6 krzesel, 1 otomana, 1 bujak, 1 liźnik, 1 dywanik, 1 biurko, 2 szafy jasne, 1 kilim, 25 q owsa, 100 q kartofli, około 250 m słupów dębowych, 1 wózek żelazny, 1 para koni, oszacowanych na kwotę 2.210 zł. Ruchomości powyższe można oglądać przed licytacją w czasie i miejscu wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.
Kołomyja, 16 marca 1939. 1035K

II. Km. 1751/37. Obwieszczenie o II. licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Kałuszu rewiru II, Stanisław Nowak, mający kancelarię w Kałuszu, ul. Słowackiego Nr. 31 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 26 kwietnia 1939 o godz. 10 w Sądzie grodzkim w Kałuszu odbędzie się druga sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Mikołaja Hoszowskiego nieruchomości, a to majątki Dołżka obj. wkl. 170 ks. gr. dla większej posiadłości przy Sądzie okręgowym w Stanisławowie prowadzonej obejmującej parcele budowlane i gruntowe o łącznej powierzchni 69 ha. 61 a. 41 m kw. wraz z przynależnościami, a to budynkami mieszkalnymi i gospodarczymi, inwentarzem żywym i martwym. Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 86.777, zaś przynależności na sumę 10.195 zł. razem na 96.972 zł. Cena wywołania wynosi zł. 64.648. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości złotych 9.697 gr. 20. Rękojmię należy złożyć w gotówkę albo w takich papierach wartościowych bądź

książeczkach wkładkowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małowalutowe. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmiennie. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich 2 tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Kałuszu, ul. Mickiewicza Nr. 11 sala Nr. 36. II. Km. 1751/37. Postanowienie. Komornik Sądu grodzkiego w Kałuszu rewiru II, Stanisław Nowak, mający kancelarię w Kałuszu, ul. Słowackiego Nr. 31 w sprawie egzekucyjnej wierzycielki Joanny Hoszowskiej w Perehińsku przeciwko dłużnikowi Mikołajowi Hoszowskiemu wkl. dobr. w Dołżce po rozpoznaniu wniosku wierzyciela o prze sunięcie terminu licytacyjnego postanawia: I. Odwołać licytację majątki Dołżka obj. wkl. 170 ks. gr. dla większej posiadłości wyznaczoną na dzień 28 marca 1939. II. Wyznaczyć ponowny termin licytacyjny. III. Zawiadomić strony interesowane przy równoczesnym doręczeniu ponownego obwieszczenia o II-giej licytacji powyższej majątki należącej do dłużnika Mikołaja Hoszowskiego.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.
Kałusz, 8 marca 1939. 1030K

I. Km. 41/39, 290/39 i 2336/38. Postanowienie. Komornik Sądu grodzkiego w Drohobyczu rewiru I. Swarowski Kazimierz, mający kancelarię w Drohobyczu, Rymek, Ratusz dzw. Nr. 44 w sprawie egzekucyjnej wierzycielki niel. Stanisławy Magusiałk przeciwko dłużnikowi Jakubowi Besterowi po rozpoznaniu wniosku wierzyciela o zawieszenie egzekucji postanawia: Po myśli art. 558 u. 1 kpc. wszczęte przeciw dłużnikowi egzekucje do I. Km. 41/39, 290/39 i 2336/38 przez zajęcie 2/5 części pborów dłużnika w Dyrekcji Poczty i Telegrafów we Lwowie, zawieszają się. Wobec zawieszenia egzekucji odnośnie 2/5 części, dalsze egzekucje toczą się jedynie do 1/5 części pborów.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.
Drohobycz, 14 marca 1939. 1029K

II. Km. 933/38. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego rewiru II. Łupian Edward, urzędujący przy ul. Zamkowej 1, na podstawie art. 602 § 1 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 28 marca 1939 o godzinie 10-tej przed poł. w Stadni odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości dłużnika Antoniego Zielińskiego, składających się z 15 kóp pszenicy, 10 kóp żyta, jednej jałówki i 1 świni, oszacowanych na kwotę 650 zł., oraz ruchomości dłużnika Kazimierza Ziembę w Stadni, składających się z 20 kóp pszenicy, 15 kóp żyta i 2 świń, oszacowanych na kwotę 725 zł. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.
Złoczów, 16 marca 1939. 1038K

Km. 202/39. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Na wniosek Wolfa Duklera, kupca w Brodach Komornik Sądu grodzkiego w Brodach Waclaw Chudeusz, urzędujący w budynku Sądu grodzkiego w Brodach II. p. dzw. Nr. 46 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 30 marca 1939 o godz. 12-ej w Brodach, ul. Goldhabera u p. Marka Schuberta odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Abrahama Lubarskiego, kupca w Brodach, składających się z 10 płaszczy damskich jesiennych, 31 płaszczy damskich różnego koloru z kołnierkami futrzanymi, 20 ubrań męskich, 30 płaszczy męskich jesiennych, 30 płaszczy dzieciennych różnego koloru, 10 płaszczy damskich z jasną i ciemną krymką, oraz 30 sztuk skórek „Nutriety” i „Oposy”. Ruchomości te można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Brody, 1 marca 1939. 1027K

III. Km. 588/39, 651/39, 1538/38, 2324/38. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego rewiru III, w Drohobyczu na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że dnia 31 marca 1939 o godz. 10 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, należących do Wiktora Teicha w Drohobyczu, ul. Stryjska, składających się z 1 konia kasztana, 1 konia siwego, 1 konia łysego, 3 bud (wozy piekarskie), 1 wozu krytego, 1 wózka wyjazdowego, 1 maszyny do krajania ciast, 1 młynka do mielenia bułek, 100 koszyków na chleb, 1 wozu półciężarowego, 1 sań, 1 lady sklepowej, 2 koryt do mieszania ciasta z tabulami, 60 katek na pieczywo z desek, 80 koszy, ocenionych na łączną sumę 2.645. Ruchomości te można oglądać w dniu licytacji w czasie wyżej oznaczonym na miejscu sprzedaży. Sprzedaż odbędzie się celem zaspokojenia różnych wierzycieli.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III.
Drohobycz, 11 marca 1939. 1032K

Km. 174/39. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Tłumaczu Antoni Paclawski, mający kancelarię w gmachu tut. Sądu, ul. Piłsudskiego Nr. 87 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 13-go

kwietnia 1939 o godz. 8 rano w Miłowcach odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Adolfa Geringera, właśc. dobr. z Miłowiec, składających się z 1 żrebaka, mebli, naczyń srebrnego, oszacowanych na łączną sumę zł. 968. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Tłuste, 16 marca 1939. 1037K

UPADŁOŚCI.

Sąd okręgowy w Krakowie dnia 7 marca 1939 postanowił: konkurs do majątku firmy „Potęga” S. A. Towarzystwo Fabryk maszyn rolniczych w Krakowie Sygn. I S 2/28 zostaje zamieszony. 976

KURATELE.

P. 269/30. Edykt. Józef Łazarski s. Józefa z Bukownej został zwolniony z pod kurateli.

Sąd Grodzki Oddz. IV.
W Tłumaczu, dnia 4 lutego 1939. 946

AMORTYZACJE.

I. Nr. 1196/38. Umorzenie. Na wniosek Łukasza Dokli zarządza się postępowaniem celem umorzenia niższej oznaczonej książeczki, którą miała zaginąć i wzywa się posiadacza tejże, aby do dnia 60-ciu licząc od dnia ogłoszenia przedłożył temu Sądowi. W razie przeciwnym po upływie tego terminu Sąd uznałby książeczkę za umorzoną. Książeczką wkładkowa Komunalnej Kasy Oszczędności w Gorlicach Nr. 17439, opiekująca na kwotę 394.51 zł., a wystawioną na rzecz Dymitra Dokli.

Sąd Grodzki.
W Gorlicach, dnia 10 listopada 1938 r. 945

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

T. 2/39. Eliasz Sachro, syn Pantelemona, urodzony 30 lipca 1891 roku w Rożnowie powiat Kosów Huculski, pełnił w roku 1919 służbę jako żołnierz ukraiński i zaginął. T. 10/39. Iwan Szynkamuk, syn Michała, urodzony 20 maja 1889 roku w Piłipach powiat Kołomyja, żołnierz byłej armii austriackiej zaginął na wojnie światowej. Należy udzielić wiadomości o zaginionym Sądowi.

Sąd Okręgowy.
Kołomyja, 13 marca 1939. 975

T. 34/39. Walenty Kobylarz, syn Józefa, urodzony 9 lutego 1892 w Kamieniu, powiat Nisko wcielony do armii austriackiej, walcząc 1916 roku na froncie rosyjskim dostał się do niewoli rosyjskiej, w której miał umrzeć 1920 roku. Celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym do 1 roku.

Sąd Okręgowy.
W Rzeszowie, 6 marca 1939. 944

T. 38/39. Józef Cisek, syn Michała, 27 lutego 1870 w Trzebosiu, wyjechał z tej miejscowości w roku 1908 do Ameryki, gdzie zaginął. Celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym do jednego roku.

Sąd Okręgowy.
Rzeszów, dni 9 marca 1939. 943

T. 62/38. Stanisław Szydłko, syn Tomasz, urodzony 1 maja 1894 w Woli rafałowskiej, w armii austriackiej walczącej na froncie rosyjskim, poczym zaginął. Celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym do sześciu miesięcy.

Sąd Okręgowy.
W Rzeszowie, 9 stycznia 1939. 942

T. 34/38. 1) Piotr Kawczak z Baligródu wyjechał w roku 1912 do Ameryki, 2) Michał Kawczak z Baligródu zaginął w roku 1916 w niewoli rosyjskiej. Wzywa się o udzielenie wiadomości o nich: ad 1) do 1 roku, ad 2) do 6 miesięcy. Chodzi o uznanie ich za zmarłych.

Sąd Okręgowy w Jaśle
Wydział Zamiejscowy w Sanoku
Dnia 11 lutego 1939. 941

I T 56/38. Jan Woda, urodzony dnia 26 maja 1887 w Mokrzykach, syn Andrzeja i Wiktorii z Pagaczów zaginął w roku 1918 bez wieści na froncie bolszewickim. Wiadomości o nim udzielić należy w ciągu 6 miesięcy Sądowi.

Sąd Okręgowy.
Tarnów, 15 lutego 1939. 987

T. 4/39. Stanisław Kozakiewicz, syn Wejciecha, urodzony 13 lutego 1896 w Chodaczkowie wielkim, powiat Tarnopol, żołnierz zamierzeni polowej polskiej, zamordowany został przez bolszewików 19 września 1920 na terytorium cegielnii w Petrykowie. Na prośbę matki wdraża się postępowanie celem udowodnienia zaszczytnej śmierci i wzywa, ażeby w przeciagu trzech miesięcy zawiadomiono Sąd o zaginionym.

Sąd Okręgowy.
Tarnopol, 25 lutego 1939. 1011

T. 3/39. Jan Szczepański, syn Józefa, urodzony 7 stycznia 1900 w Łoszniowie, powiat Trembowla, żołnierz austriacki, pisywał do domu, a od sierpnia 1918 nie dał o sobie żadnej wiadomości. Wedle niesprawdzonych wiadomości roku 1920 lub 1921 miał wstąpić do armii Hallera i w czasie walk polsko-ukraińskich zaginął. Na prośbę brata Tomasza wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego i wzywa, ażeby do sześciu miesięcy zawiadomiono Sąd o zaginionym.

Sąd Okręgowy.
Tarnopol, 15 lutego 1939. 1010

T. 2/39. Akcenty (Wincenty) Greczyn, syn Pawła, urodzony 26 lutego 1879 w Darachowie (powiat Trembowla) wyjechał roku 1913 do Kanady. Do wybuchu wojny

światowej pisywał do żony, a od tego czasu nie ma o nim wiadomości. Wedle pisma nadesłanego żonie najpóźniej 1923 roku miał zaginiony umrzeć na tyfus w miejscowości Hamilton. Na wniosek żony Anny wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego i wzywa, ażeby do roku zawiadomiono Sąd o zaginionym.

Sąd Okręgowy.
Tarnopol, 10 lutego 1939. 1009

T. 82/38. Tomasz Ratuszniak, syn Wojciecha, urodzony 7 marca 1895 w Zarudniku, powiat Zbaraż wyjechał roku 1914 do Niemiec, gdzie na folwarku, a wedle opowiadania miał umrzeć w szpitalu roku 1916. Od tego czasu brak o nim wiadomości. Na prośbę matki wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego i wzywa, ażeby do roku zawiadomiono Sąd o zaginionym.

Sąd Okręgowy.
Tarnopol, 6 lutego 1939. 1008

T. 86/38. Jakub Rendiuk, syn Damiana, urodzony 4 sierpnia 1892 w Zbarażu, wyjechał przed 30 laty do Ameryki, skąd pisywał do ojca, ostatnio na rok przed wojną światową od tego czasu nie było o nim żadnej wiadomości. Roku 1923 opowiadała nieżyjąca już obecnie jego siostra, że zmarł w roku 1921. Na prośbę Wiktorii Rendiuk wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego i wzywa, ażeby do roku zawiadomiono Sąd o zaginionym.

Sąd Okręgowy.
Tarnopol, 29 stycznia 1939. 1007

T. 30/39. Jan Krzyś, syn Jana, urodzony 23 czerwca 1882 w Majdanie gołczańskim pow. Nisko wyjechał przed przeszło 30 laty do Ameryki i tam w 1911 zmarł. Celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym do jednego roku.

Sąd Okręgowy.
W Rzeszowie, dnia 10 marca 1939. 1039

T. 10/38. Nykoła (Nikolaus) Kłepej, syn Jana, urodzony 3 grudnia 1884 roku w Potoczyskach powiat Horodenka, wyjechał przed około 30 laty do Kanady i tam zaginął. Należy udzielić wiadomości o zaginionym Sądowi.

Sąd Okręgowy.
Kołomyja, 16 marca 1939. 1040

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI.

Dyrekcja Akcyjnego Banku Hipotecznego we Lwowie, pl. Halicki 15, opierając się na przepisie art. 48 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1932 Nr. 94 poz. 812 Dz.U.R.P. ogłasza niniejszym, że celem ściągnięcia należności i resztującego kapitału zpn z długoterminowej pożyczki hipotecznej przez Bank wydanej odbędzie się w obecności delegata Dyrekcji w biurze notariusza p. Dr. Bolesława Trzosa we Lwowie, przy ul. Romanowicza L. 6 w dniu 25 kwietnia 1939 o godzinie 13.30 sprzedaż w drodze drugiej publicznej licytacji nieruchomości miejskiej (domu parterowego, murowanego, mieszkalnego), położonej w Brodach, ul. Wesoła L. 14 obj. wkl. 156 ks. gr. gm. kat. Brody przy Sądzie grodzkim w Brodach prowadzonej. Właścicielkami powyższej nieruchomości są Fradla Münzer zam. Fränkel i Salka Münzer zam. Hürt. Cena wywołania wynosi zł. 2.600, zaś rękojmią zł. 1.700.

W miarę zgłoszenia należności przewidzianych w art. 7 ust. 5 i art. 49 powołanego Rozporządzenia, tak cena wywołania, jak i rękojmią będą odpowiednio podwyższone na terminie licytacyjnym.

Podstawą licytacji będą warunki licytacyjne, ustanowione wyżej powołanym Rozporządzeniem.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą licytacji i nabywca uzyska prawo własności, o ile te osoby najpóźniej na licytacji, jednakowoż przed wezwaniem do czynienia postąpił nie wykaże, iż wniosły pozew o zwolnienie całej nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały zawieszenie postępowania egzekucyjnego.

Akty postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Akcyjnym Banku Hipotecznym we Lwowie, pl. Halicki 15, codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt w godzinach od 9-tej do 13-tej, zaś w ostatnich trzech dniach przed terminem licytacyjnym w kancelarii wyżej wymienionego notariusza w godzinach urzędowych.

Zamierzający licytować mogą w ciągu ostatnich siedmiu dni przed licytacją ogłosić nieruchomość codziennie od godziny 8 do 18 z wyjątkiem niedziel i świąt.

Lwów, dnia 7 marca 1939. 1021

AKCYJNY BANK HIPOTECZNY.

PODPISANY WITOLD STEFANUS likwidator firmy „Towarzystwo Agrarno- Osadnicze, Spółka z ogr. odp. w likwidacji we Lwowie” ogłasza niniejszym, iż na podstawie uchwały spółników z dnia 18 czerwca 1938 otwartą została likwidacja Spółki. Jednocześnie wzywa się wierzycieli Spółki do zgłoszenia swych wierzycielności w ciągu 3 miesięcy od daty ostatniego ogłoszenia, a to pod adresem podpisanego likwidatora, Kraków, ul. Kielecka 18. 795

KLUB OFICERSKI ŻÓŁKIEW wydzierżawi z dniem 1-go kwietnia br. stołownię oficerską. Oferty kierować do Gospodarza Klubu Oficerskiego w Żółkwi, który jednocześnie udzieli wszelkich informacji. 1020

ZGUBIONO dowód osobisty wydany przez gminę m. Winniki na nazwisko Kwasyńska Kamila Seria B. 342.233. 1041